

Sygn. akt IV Ka 506/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA Stanisław Tomasiak

Sędziowie SO Tomasz Ignaczak

del. SR Bartłomiej Niedzielski (spr.)

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim del. do Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim - Marcina Polaka

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2014 roku

sprawy **K. N.**

oskarżonego z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 157 § 4 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 25 czerwca 2014 roku sygn. akt II K 1130/13

na podstawie art. 437§1 kpk, art. 636§1 kpk, art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną;**

zasądza od oskarżonego K. N. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (piećdziesiąt) złotych opłaty za drugą instancję oraz kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 506/14

UZASADNIENIE

K. N. został oskarżony o to, że w dniu 10 września 2013 roku, na terenie posesji położonej przy ul. (...) w T. M., woj. (...), poprzez wielokrotne uderzenie w głowę i klatkę piersiową wspólnie z nim zamieszkującej teściowej Ł. K. spowodował u niej obrażenia w postaci powierzchownego stłuczenia głowy, bez zmian pourazowych w badaniu CT oraz powierzchowne stłuczenie klatki piersiowej i mostka, bez zmian pourazowych kostnych na zdjęciach RTG, które to obrażenia nie powodują naruszenia czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 157 § 4 kk (k. 36).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 25 czerwca 2014 r. sygn. akt II K 1130/13 K. N. został uznany za winnego tego, że w dniu 10 września 2013 r. na terenie posesji położonej przy ul. (...) w T., woj. (...) trzymając za ręce wspólnie z nim zamieszkującą teściową Ł. K. wielokrotnie uderzał ją jej rękoma w głowę i klatkę piersiową czym spowodował u teściowej Ł. K. obrażenia ciała w postaci powierzchownego stłuczenia głowy, bez zmian pourazowych w badaniu CT oraz powierzchownego stłuczenia klatki piersiowej i mostka, bez zmian pourazowych kostnych na

zdjęciach RTG, które to obrażenia nie spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni tj. czynu z art. 157 § 2 kk i za to na podstawie art. 157 § 2 kk i art. 33 § 1 i 3 kk wymierzono oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny po 10 zł. Poza tym zasądzono od K. N. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem opłaty oraz kwotę 225 zł tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków (k. 113).

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wymienione orzeczenie w całości (k. 125-126).

W skardze apelacyjnej podniesione zostały zarzuty:

- naruszenia przepisów: art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 kpk poprzez przypisanie winy w oparciu o nieprawdziwe ustalenia faktyczne, art. 4 kpk poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, art. 7 kpk poprzez jednostronną nieobiektywną ocenę przeprowadzonych dowodów, art. 424 kpk poprzez niewskazanie dlaczego odmówiono przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków medyków udzielających pomocy pokrzywdzonej,
- naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez przyjęcie kwalifikacji z art. 157 § 2 kk zamiast art. 217 § 1 i 2 kk.

W związku z podniesionymi zarzutami obrońca wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego lub odstąpienie od wymierzenia kary, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca popierał wywiedzioną skargę apelacyjną, do której przyłączał się oskarżony. Oskarżyciel publiczny natomiast wnosił o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna w stopniu oczywistym.

Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia może wynikać bądź z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd „braku”), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd dowolności). Może on więc być wynikiem niezajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 kpk), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. W orzecznictwie podnosi się jednak, że zarzut ten jest słuszny tylko wówczas: „gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania”. Nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (w. SN z 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84), przy czym jest to aktualne jedynie przy zarzucie błędu o charakterze „dowolności”. Tego typu zarzut co do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (w. SN z 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58).

W związku z tym, stwierdzić należy, iż nietrafny jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mający polegać na nieuprawnionym przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w konsekwencji niekorzystnej dla niego oceny dowodów zgromadzonych w sprawie – oceny, która zdaniem skarżącego miała nastąpić w wyniku obrazy przepisów postępowania tj. art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 kpk, art. 4 kpk, 7 kpk i art. 424 kpk.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim zasadnie przypisał K. N. sprawstwo zarzucanego mu czynu, gdyż w sposób uprawniony oparł się na dowodach obciążających oskarżonego odmawiając jednocześnie wiary jego wyjaśnieniom. W tym zakresie podzielić należy przede wszystkim wniosek Sądu I instancji dotyczący wiarygodności zeznań Ł. K., która pomimo podeszłego wieku w sposób spójny, logiczny i konsekwentny relacjonowała przebieg wydarzeń zarówno na etapie dochodzenia jak i podczas rozprawy sądowej. Podnoszona natomiast przez obrońcę okoliczność, iż w świetle zeznań K. K. i E. T. (k. 87 i 93) pokrzywdzona miała nazwać oskarżonego „zboceńcem” nie może

skutecznie odwrócić oceny dowodów. Nie sposób przecież li tylko na podstawie takiej relacji wymienionych osób, które nie były bezpośrednimi świadkami zdarzenia, a jedynie słyszały o nim od Ł. K. przyjąć, że to pokrzywdzona była aktywna w zdarzeniu i uderzyła oskarżonego. Z punktu doświadczenia życiowego nie można bowiem uznać, że osoba w wieku 90 lat zdecydowałaby się na uderzenie dużo młodszego i silniejszego od siebie mężczyzny. Ponadto, nawet przy przyjęciu, iż wspomniane wyzwisko miało miejsce i tak nie zmienia to istoty rzeczy, gdyż w świetle zeznań wymienionych świadków, oskarżony następnie złapał pokrzywdzoną za ręce i uderzał ją jej rękoma po głowie i klatce piersiowej. Fakt zatem ewentualnego użycia przedmiotowego epitetu nie posiadał istotnego znaczenia dla sprawy, a wbrew twierdzeniom apelacji uchylone przez Przewodniczącą składu orzekającego pytanie dotyczyło zupełnie innej kwestii – tego „na czym polegało nękanie?” (por. k. 95).

Reasumując powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim zasadnie oparł się na zeznaniach pokrzywdzonej oraz odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Dokonując natomiast oceny dowodów i sporządzając uzasadnienie nie naruszył art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 kpk, art. 4 kpk, 7 kpk i art. 424 kpk. Pominięcie bowiem kwestii ewentualnego obrażenia oskarżonego nie może prowadzić do przyjęcia, że to pokrzywdzona była stroną atakującą. Z treści całokształtu pisemnych motywów wyroku wynika, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Przeprowadzona zaś ocena materiału dowodowego mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów, gdyż pozostaje w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Apelacja obrońcy natomiast stanowi w istocie rzeczy jedynie polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego i nie przedstawia jakich konkretnie uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego miał się dopuścić Sąd I instancji w dokonanej ocenie, zaś podnoszone wątpliwości nie zasługują na uwzględnienie.

W kwestii obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzoną Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na opinii biegłego, który z kolei dysponował dokumentacją lekarską ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego oraz wynikiem badania CT głowy. W tej sytuacji przesłuchiwanie lekarza i pielęgniarki udzielających pomocy na wymienionym oddziale było oczywiście zbędne oraz słusznie doprowadziło Sąd do oddalenia wniosku dowodowego w tym zakresie. (por. k. 110 odw.). Dla oceny przecież charakteru danych obrażeń kluczowe znaczenie posiadają informacje zawarte w dokumentacji medycznej i trudno oczekiwać, aby wspomniany personel medyczny z racji wielości obsługiwanych pacjentów był w stanie wnieść coś innego niż to, co wynika z zapisów zawartych w karcie pacjenta. Ponadto, zauważyć należy, iż ocena stanu zdrowia pokrzywdzonej na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym posiadała charakter kompleksowy i była bardziej dogłębna niż ta, której był w stanie dokonać na miejscu (na gorąco) zespół ratownictwa medycznego. Postawionych wówczas rozpoznań (powierzchnowego stłuczenia głowy bez zmian pourazowych w badaniu CT oraz powierzchownego stłuczenia klatki piersiowej i mostka bez zmian pourazowych kostnych na zdjęciach RTG) nie sposób jest obecnie kwestionować. Zostały one uznane za obrażenia, które nie spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni – z art. 157 § 2 kk. Opinia natomiast biegłego w tym względzie jest jasna, logiczna oraz zrozumiała, a więc słusznie przyznano jej moc wiążącą. Za naruszenie bowiem nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 kk) może być uznane tylko takie uderzenie, które nie powoduje żadnych zmian anatomicznych lub fizjologicznych w organizmie człowieka i nie pozostawia na jego ciele żadnych śladów lub – co najwyżej – nieznaczny i przemijający ślad np. w postaci niewielkiego i krótkotrwałego zasinienia. Natomiast kilkakrotne uderzenia, które powodują nieznaczne wprawdzie, ale bolesne powierzchowne stłuczenie głowy, klatki piersiowej i mostka nie mogą być uznane – ze względu na liczbę i rodzaj, umiejscowienie ich i skutki – tylko za naruszenie nietykalności cielesnej. Tego rodzaju działanie wykracza więc poza zakres naruszenia nietykalności cielesnej w rozumieniu art. 217 § 1 kk i stanowi lekkie uszkodzenie ciała w rozumieniu art. 157 § 2 kk (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1969 r. V KRN 106/69 OSNKW 1970/1/3).

Z uwagi na to, że stanowisko prokuratora o wszczęciu procesu lub przyłączeniu się do oskarżenia prywatnego następuje w sytuacji, gdy „według jego oceny wymaga tego interes społeczny” to pozostaje ono jego autonomiczną decyzją niepodlegającą kontroli procesowej [por. T. Grzegorzczak Kodeks postępowania karnego – komentarz Wydanie III Zakamycze 2003]. Dlatego też, dywagacje apelacji jakoby prokurator nie zawsze prezentował tak bezwzględne stanowisko w tego rodzaju sprawach („błahych”), należało pozostawić na boku.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, albowiem ze względów przytoczonych powyżej zarzuty apelacji obrońcy uznane zostały za niezasadne.

W oparciu o art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz sumę 20 zł tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim orzekł jak w wyroku z dnia 23 września 2014 r.